

(Il Tempo - A.Austini/F.Biafora) Jeden Amerykanin ciągnie za sobą drugiego. Według Il Tempo, teksaska firma "The Fredkin Group" wkrótce rozpocznie ekspertyzę rachunków Romy Jamesa Pallotty. Czy za tym ruchem stoi wola nabycia większościowego pakietu klubu, dołączenie do aktualnego właściciela w roli partnera czy zainwestowanie w projekt stadionu Tor di Valle, będzie bardziej jasne w najbliższych tygodniach, ale sprawa jest poważna, choć znajduje się jeszcze w fazie wstępnej.

Kim jest potencjalny nabywca Giallorossich? Firma została stworzona przez miliardera Thomasa Hoyta Friedkina, który zmarł dwa lata temu i przejęta przez syna, Dana - 54-latek i CEO grupy od 1995 roku - który zbudował swoją fortunę poprzez Gulf States Toyota, dystrybuując samochody japońskiej marki w pięciu stanach poprzez 154 sprzedawców. Z bazą w Houston, z majątkiem osobistym szacowanym na 4,2 mld dolarów, według Forbes, Dan Friedkin jest 504 najbogatszym człowiekiem na świecie. Jedynym punktem bezpośredniego kontaktu z Pallottą jest... golf. Tak, bowiem obydwaj przedsiębiorcy znajdują się na liście ambasadorów koła "Congaree" w Georgii. Prezydent Giallorossich jest w rzeczywistości zapisany do dwudziestu kół, w których jest widywany rzadko i niełatwo sprawdzić ile razy mógł się spotkać na zielonym polu z Friedkinem, który jest w rzeczywistości właścicielem "Congaree" czy też na hali NBA, biorąc pod uwagę związki Toyoty z Rockets, podczas gdy Pallotta jest właścicielem Celtics.

Kilka lat temu teksaska grupa próbowała nabyć drużynę koszykówki z Houston i teraz, jak się wydaje, przeniosła swój celownik na piłkę nożną. Friedkin jest wspierany przez dużego doradcę amerykańskiego w części finansowej, teraz powierzy firmie konsultacyjnej ocenę rachunków: ekspertyza zostanie przeprowadzona na AS Roma Spv Llc czyli holdingu stworzonym w Delaware i prowadzącym wszelką amerykańską aktywność związaną z zespołem Giallorossich. Ponieważ Roma jest najważniejszym aktywem, Friedkin ma zamiar przeprowadzić ekspertyzę bezpośrednio we Włoszech. AS Roma Spv Llc jest posiadaczem 100% Neep Roma Holding, który ze swojej strony kontroluje 83,284% akcji Giallorossich. Kolejne 3,923% jest w bezpośrednim posiadaniu AS Roma Spv Llc, zatem ogólny procent akcji kontrolowany przez Amerykanów wynosi 86,577, podczas gdy reszta jest rozdystrybuowana między małych akcjonariuszy na giełdzie. W portfolio AS Roma Spv Llc znajduje się też Stadio Tdv Spa, która stanie się bezpośrednio efektywnym właścicielem nowego stadionu.

Il jest zatem wart pakiet większościowy? Według Pallotty, z nowym stadionem Roma powinna kosztować nie mniej niż 1 mld. Nie jest to wartość, która byłaby kiedykolwiek zapisana czarno na białym, ale daje do zrozumienia przy jakich liczbach poruszałby się prezydent. Z tego co wie Il Tempo, Pallotta uważa cały czas, że klub nie jest na sprzedaż, z kolei pozostaje zainteresowany poszerzeniem funduszy od potencjalnych partnerów, jak zrobił dla przykładu podpisując umowę ze Starwood. Jeśli ktoś sonduje jego rachunki, może to oznaczać, że w świecie finansowym Giallorossi zostali zaoferowani potencjalnym inwestorom. Jednak o manifestacji zainteresowania z Texasu nie wpłynęła jeszcze wiadomość do

dyrektorów Romy. Po zakończeniu ekspertyzy, zamiary Friedkina będą bardziej znane. Między stadionem i właścicielem, mogą rozpocząć się kluczowe miesiące dla Romy.

Autor: abruzzo